

Wciąż zbyt wielu biednych Polaków



W 2015 r. zaobserwowano niewielki spadek wartości wskaźnika ubóstwa skrajnego oraz wskaźnika ubóstwa relatywnego - tak wynika z najnowszego opracowania GUS. W obu tych przypadkach spadek w odniesieniu do 2014 r. nie przekroczył jednego punktu procentowego.

W 2015 r. ubóstwa skrajnego doświadczała co piętnasta osoba w Polsce, natomiast ubóstwa relatywnego prawie co szоста osoba (odpowiednio: ok. 7 proc. oraz ok. 16 proc. osób w gospodarstwach domowych). Wskaźnik ubóstwa ustawowego pozostał w latach 2014-2015 na tym samym poziomie, osiągając wartość ok. 12 proc.

W najtrudniejszej sytuacji znajdowały się osoby żyjące w gospodarstwach domowych utrzymujących się z tzw. innych niezarobkowych źródeł (stopa ubóstwa skrajnego na poziomie ok. 18 proc.), w tym przede wszystkim w gospodarstwach, których podstawę utrzymania stanowiły świadczenia społeczne inne niż renty i emerytury (ok. 23 proc.).

Ustawowa granica ubóstwa, określona jest jako kwota, która zgodnie z obowiązującą ustawą o pomocy społecznej uprawnia do ubiegania się o przyznanie świadczenia pieniężnego z pomocy społecznej. Relatywna granica ubóstwa, ustalona jest na poziomie 50 proc. średnich wydatków ogółu gospodarstw domowych, obliczonych na podstawie wyników badania budżetów gospodarstw domowych.

Poziom minimum egzystencji, przyjmowany jest jako granica ubóstwa skrajnego. Minimum egzystencji obliczane jest przez Instytut Pracy i Spraw Socjalnych (IPiSS). Uwzględnia ono jedynie te potrzeby, których zaspokojenie nie może być odłożone w czasie, a konsumpcja niższa od tego poziomu prowadzi do biologicznego wyniszczenia.

Według GUS w IV kwartale 2015 r. dla gospodarstwa jednoosobowego minimum egzystencji wyniosło 545 zł, a granica ubóstwa relatywnego 734 zł.

www.solidarnosc.org.pl